

MARCIN JAROS

PRACA SOCJALNA W PROBACJI

ABSTRAKT

Celem artykułu jest przedstawienie możliwości wykorzystania potencjału pracy socjalnej w działalności kuratora sądowego. Kurator sądowy, powszechnie postrzegany jako „instytucja” kontrolna wobec osób objętych sankcjami karnymi, realizuje działania na rzecz poprawy jakości ich życia. Zadaniem autora było pokazanie, jak skuteczna i przydatna może być wiedza z zakresu pracy socjalnej w realizacji celów kuratora sądowego. W końcowej części artykułu wskazano, jak absolwenci pracy socjalnej mogą aplikować o pracę kuratora sądowego, wraz z ukazaniem korzyści i konsekwencji wykonywania tego zawodu.

Słowa kluczowe: przestępczość, probacja, praca socjalna, wzmocnienie, prace społeczne

WPROWADZENIE

Poniższy artykuł jest krótką próbą przybliżenia możliwości wykorzystania potencjału pracy socjalnej w działaniach probacyjnych, realizowanych przez kuratora sądowego. Ze względu na własną praktykę skupię się na działalności kuratora sądowego dla osób dorosłych.

Na pierwszy rzut oka w próbie wykorzystania pracy socjalnej w systemie karnym można widzieć sprzeczność. Kuratela sądowa bowiem to kontrola, wymuszona wyrokiem sądowym współpraca klienta z funkcjonariuszem wymiaru sprawiedliwości. Natomiast praca socjalna to oparte na równości stron pomaganie. Jednak takie postrzeganie probacji i roli kuratora sądowego jest zdecydowanie uproszczone.

Moim celem będzie przekonanie Czytelnika, że działania kontrolne w pracy kuratora to tylko część jego aktywności w pracy z drugim człowiekiem. A probacja, dążąc do przeciwdziałania powrotowi do przestępstwa osób skazanych, może szeroko wykorzystywać to, co oferuje praca socjalna.

W ostatniej części artykułu wskażę, jak osoby kończące studia wyższe w zakresie pracy socjalnej mogą aplikować o pełnienie funkcji kurara sądowego i jakie korzyści dla ich kariery zawodowej wiążą się z pracą w sądownictwie.

ZDEFINIOWANIE PROBACJI I ROLI KURATORA W DZIAŁANIACH NAPRAWCZYCH – PRZESTĘPSTWO JAKO STAŁY ELEMENT ŻYCIA SPOŁECZNEGO

Przestępstwo rozumiane jako działanie celowe, prowadzące do powstania szkody dla konkretnej osoby lub grupy jest stałym elementem historii człowieka i współczesnego życia społecznego. Zmianie ulega jedynie rodzaj czynów, które uznaje się za przestępcze. Przemiany w definiowaniu przestępstwa są konsekwencją przemian w kulturze, obyczajowości czy technologii. Niezależnie od poziomu rozwoju każde współczesne społeczeństwo musi mierzyć się z faktem istnienia przestępczości i stykania się z osobami, które będą dążyć do zaspokojenia swoich potrzeb, wyrządzając jednocześnie innym szkodę. W nowoczesnych społeczeństwach to, co nazywamy przestępstwem, jest definiowane w specjalnej ustawie, która jednocześnie określa konsekwencje za jego popełnienie. W przypadku Polski określa to Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 88, poz. 553, z późn. zm.). I tak jak stare jest przestępstwo, ma swoją historię podejmowanie działań mających na celu karanie winnych i wymierzenie sprawiedliwości.

ZMIANA FILOZOFII KARANIA – ODEJŚCIE OD ZEMSTY I PRZEJŚCIE DO REFORMOWANIA

Uznając, że społeczeństwa opierają się na zasadzie solidarności, przestępstwo było traktowane jako jawne złamanie tej zasady. A to prowadzić musiało do reakcji, która z kolei miała chronić i zapobiegać przed szkodliwym działaniem tych członków społeczności, którzy nie byli zdolni lub nie chcieli szanować ustanowionych zasad. Wraz z powstawaniem coraz bardziej złożonych społeczeństw wymyślano coraz to nowe sposoby radzenia sobie z atakami gwałtów i ich zapobieganiem. Historia człowieka pokazuje,

że dążąc do obrony fundamentalnych zasad współżycia społecznego zdolny był on często do zachowań tak samo brutalnych jak ci, którzy te zasady naruszali. Można uznać, że do czasów oświecenia karanie przestępców miało przede wszystkim na celu ich fizyczną eliminację ze społeczności lub polegało na bolesnym zadośćuczynieniu za wyrządzoną krzywdę. Polegało więc na wygnaniu lub stosowaniu kar cielesnych. Zatem pozwolę sobie nazwać taki system kar: usankcjonowaną prawnie zemstą.

Przemiany związane z rozwojem techniki i powstawaniem dużych i anonimowych skupisk ludzkich, jakim były miasta, spowodowały, że zaczęto odchodzić od kar fizycznych na rzecz odseparowania przestępców przez umieszczanie ich w więzieniach. Z biegiem czasu także samo odseparowanie zaczęto uważać za niewystarczające, tym bardziej że zmianie ulegało postrzeganie przyczyn przestępczości. Już w XIX wieku zaczęto rozumieć przestępczość jako wynik błędów w socjalizacji oraz dezorganizację społeczeństw wynikającą z zachodzących w nich zmian. Tak pojawiła się idea resocjalizacji, która uznawała, że tylko umożliwienie przestępcy odbudowy więzi ze społeczeństwem, rodziną oraz zapewnienie mu wsparcia instytucjonalnego w poprawie jakości życia będzie skutecznie przeciwdziałać przestępczości. Na początku wierzono, że cele te uda się zrealizować w zakładach karnych.

PROBACJA JAKO FORMA SANKCJI KARNEJ WYKONYWANEJ W WARUNKACH WOLNOŚCIOWYCH

Z czasem stosowanie kar izolacyjnych do wszystkich osób popełniających przestępstwa okazało się, z jednej strony, bardzo kosztowne, a z drugiej – równie nieskuteczne jak prymitywne kary cielesne. Tak rodzi się idea resocjalizacji opartej na społeczeństwie. Rozumie się ją jako całość działań opiekuńczych, wychowawczych i terapeutycznych. Jej celem jest odnowienie więzi między sprawcą przestępstwa a społecznością, w ramach której funkcjonuje on na co dzień. Polega to na ponownym włączeniu przestępcy w powiązania lokalne, które wiążą się z wytwarzaniem usług i dóbr oraz zaspokajaniem potrzeb własnych w akceptowany dla społeczności sposób. I tak, jako środek resocjalizacji opartej na społeczeństwie

pojawia się probacja. To teoria, która uznaje, że najlepszym sposobem osiągnięcia resocjalizacji jest prowadzenie wszelkich działań naprawczych w naturalnym środowisku, a nie w sztucznej rzeczywistości, jaką jest zakład karny. Oczywiście uznając jednocześnie, że może to dotyczyć sprawców, którzy nie stanowią bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia i życia innych. Posługując się definicją prof. Andrzeja Bałandynowicza (2009): „Probacja jest formą sankcji kryminalnych nałożoną przez sąd na sprawcę, po ogłoszeniu wyroku uznającego go winnym, lecz bez uprzedniego nałożenia na niego kary więzienia”. Podsumowując, probacja nie jest rezygnacją z systemowego karania przestępców, ale jest karą, której wykonanie i cele wychowawcze mają być osiągnięte bez uciekania się do izolacji osoby skazanej.

KIM JEST KURATOR SĄDOWY I JAKIE SĄ JEGO CELE?

Obecnie w polskim systemie karnym wszelkie sankcje, które są wykonywane w warunkach wolnościowych, związane są ze sprawowaniem dozoru lub nadzoru przez kuratora sądowego dla osób dorosłych. Zgodnie z definicją podaną przez ustawę o kuratorach, kurator sądowy to funkcjonariusz publiczny, który realizuje zadania o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, diagnostycznym, profilaktycznym oraz kontrolnym. Kuratorzy sądowi wykonują swoje zadania w środowisku podopiecznych, także na terenie zamkniętych zakładów i placówek ich pobytu, w szczególności na terenie zakładów karnych, placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz leczniczo-rehabilitacyjnych (Art. 1–3, Ustawa o kuratorach sądowych z dnia 27 lipca 2001 r., Dz.U. 2001 nr 98, poz. 1071).

I tutaj chciałbym zwrócić uwagę na zbieżność zadań realizowanych przez kuratora sądowego dla osób dorosłych z celami pracy socjalnej oraz możliwościami wykorzystania jej metod. Bo jeśli przyjąć, że praca socjalna „to zawód który dla zwiększania dobrostanu promuje społeczne zmiany, rozwiązywanie problemów we wzajemnych ludzkich relacjach oraz wzmocnienie – *empowerment*” (Definicja wypracowana przez International Federation of Social Workers), to jest to w pełni zbieżne z celami kuratora w pracy z osobami skazanymi. Dodatkowym elementem w przypadku pracy

kuratora jest również dążenie do wykonania kary, rozumiane w przypadku probacji jako zadośćuczynienie konkretnej osobie lub ogólnie rozumianemu społeczeństwu za popełnienie przestępstwa.

WYKORZYSTANIE METOD PRACY SOCJALNEJ W PRACY KURATORA SĄDOWEGO DLA OSÓB DOROSŁYCH – PRACA Z PRZYPADKIEM OPARTA NA ZASOBACH OSOBY OBJĘTEJ SANKCJĄ KARNA

Praca z przypadkiem jest najczęściej wykorzystywaną przez kuratora sądowego metodą działania w związku z uznaniem, że w swojej pracy z podopiecznym powinien on dążyć do lepszego przystosowania się jednostki i jego środowiska, aby skutecznie przeciwdziało to naruszaniu norm prawnych, które w uproszczeniu są przełożeniem wartości ważnych dla danego społeczeństwa.

Aby to osiągnąć kurator, podobnie jak pracownik socjalny, dokonuje diagnozy problemu, sytuacji życiowej oraz zasobów podopiecznego, z uwzględnieniem punktu widzenia samego zainteresowanego. Temu służy wywiad środowiskowy, który jest podstawowym narzędziem kuratora umożliwiającym poznanie osoby, z którą pracuje. Na podstawie zebranych informacji opracowywany jest plan działania i cele, rozumiane w probacji jako poprawa jakości życia osoby skazanej, uniknięcie ponownego konfliktu z prawem oraz zadośćuczynienie za popełnione przestępstwo. A osiąga się to przez bezpośrednie oddziaływanie na podopiecznego, które często wiąże się ze stosowaniem wzmocnienia (*empowerment*). Wzmocnienia rozumianego jako budowanie poczucia własnej wartości i kompetencji umożliwiających zaspokajanie własnych potrzeb oraz przekazywanie nowych umiejętności, które to poczucie własnej wartości będą wzmacniać.

Kurator, pracując w „naturalnym” środowisku podopiecznego (w kurateli nie używa się pojęcia klient), podobnie jak pracownik socjalny ma wgląd w jego sytuację bytową, środowiskową czy rodzinną. Może obserwować zmiany i dokonywać ewaluacji stworzonego planu działania.

Jako przykład skutecznej „pracy socjalnej w probacji” chciałbym przedstawić przypadek mężczyzny w wieku 50 lat, który po odbyciu 2/3 orzecz-

nej kary pozbawienia wolności, tj. 5 lat, skorzystał z warunkowego przedterminowego zwolnienia. Warunkowe przedterminowe zwolnienie jest instytucją polegającą na skróceniu kary odbywanej w izolacji więziennej i kontynuowaniu wykonywania kary w warunkach wolnościowych (tzw. okres próby), której towarzyszy dozór kuratora sądowego. W ramach ustanowionego okresu próby osoba opuszczająca zakład karny jest pod kontrolą sądu i jest zobowiązana do współpracy z kuratorem oraz realizowania obowiązków, które mają zarówno charakter prewencji zapobiegającej ponownemu konfliktowi z prawem, jak i mają sprzyjać odbudowaniu przez osobę skazaną więzi z najbliższym środowiskiem.

W tym przypadku praca ze skazanym rozpoczęła się jeszcze przed opuszczeniem przez niego więzienia. Kurator na zlecenie sądu wykonał wywiad środowiskowy w miejscu, gdzie skazany miał zamieszkać w przypadku udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia. Na podstawie kontaktu z osobami określonymi jako środowisko rodzinne ustalono rodzaj relacji między skazanym oraz domownikami. Sytuacja była o tyle nietypowa, że skazany miał zamieszkać z partnerką, którą poznał korespondencyjnie podczas odbywania kary pozbawienia wolności. Tym samym ich znajomość i relacja opierała się jedynie na korespondencji listowej oraz widzeniach w zakładzie karnym. Skazany miał zamieszkać w całkiem nowym dla niego środowisku, w mieszkaniu partnerki, w którym przebywała również jej matka. Sytuacja ta powodowała, że realna wiedza partnerki na temat skazanego była niewielka. Nie miała ona doświadczenia we wspólnym zamieszkiwaniu ze skazanym. Silnym argumentem „na tak” udzielenia skazanemu warunkowego zwolnienia był fakt zamieszkania w nowym środowisku, co wiązało się ze zmniejszeniem ryzyka odnowienia kontaktów sprzed osadzenia i powrotu do poprzedniego stylu życia (skazany dopuszczał się najczęściej kradzieży i rozbojów po nadużyciu alkoholu). Jednocześnie zamieszkanie z osobą, z którą relacja była zbudowana na podstawie listów i krótkich widzeń, mogło budzić poczucie instrumentalnego potraktowania partnerki przez skazanego. Pomimo nietypowej sytuacji Sąd zdecydował się na udzielenie skazanemu warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Praca ze skazanym rozpoczęła się od określenia jego sytuacji bytowej. Skazany w momencie opuszczania zakładu karnego był zabezpieczony fi-

nansowo, co wynikało z wykonywania pracy zarobkowej w czasie osadzenia. W czasie pobytu w więzieniu pracował on na podstawie umowy o pracę oraz ukończył kursy zawodowe. Tym samym był od początku zdolny do samodzielnego finansowania swoich potrzeb. Ponownie było konieczne przeprowadzenie wywiadu środowiskowego. Na jego podstawie kurator ustalił motywację skazanego co do wykorzystania warunkowego zwolnienia oraz jego najbliższe plany. Dodatkowo ustalono również jego zobowiązania wobec innych osób (ze szczególnym uwzględnieniem małoletniego syna). Skazany był kawalerem, ale posiadał syna, który z powodu śmierci matki przebywał w placówce opiekuńczej. To wiązało się z koniecznością alimentacji na rzecz syna oraz spłatą zadłużenia powstałego w okresie uchylania się od łożenia na jego utrzymanie (na rzecz MOPS wypłacającego zaliczkę alimentacyjną). Ponadto skazany przez cały okres odbywania kary pozbawienia wolności nie miał kontaktu z synem. Był jednak silnie zmotywowany do odnowienia relacji i przejęcia opieki nad nim.

Uwzględniając jego zobowiązanie alimentacyjne oraz silną motywację do pozyskania pracy, działania readaptacyjne rozpoczęto od opracowania planu działania związanego z pozyskaniem pracy. Polegało to na sporządzeniu CV, aby skazany był zdolny do samodzielnego poszukiwania pracy, bez ograniczania się do wykorzystania zasobów urzędu pracy. Paradoksalnie pobyt w zakładzie karnym pozwolił mu na zdobycie doświadczenia zawodowego, które mogło być udokumentowane. Przed osadzeniem pracował dorywczo, co powodowało, że nie posiadał żadnych dokumentów potwierdzających jego doświadczenie zawodowe. To wsparcie w zakresie metod poszukiwania pracy (korzystanie z wielu źródeł) oraz silna motywacja samego skazanego spowodowały, że już po 30 dniach od opuszczenia zakładu karnego, podjął pracę. Na początku (pierwszy miesiąc) była to praca bez umowy, ale jest to dość częsta praktyka w przypadku branży budowlanej. Po okresie próbnym skazany otrzymał już czasową umowę o pracę, co stanowiło ważny element jego stabilizacji. W tym samym czasie kurator motywował skazanego do „uporządkowania” spraw związanych z obowiązkiem alimentacyjnym; na zasadzie wspólnych ustaleń i pomocy przy sporządzaniu pism urzędowych miał on ustalić poziom zadłużenia oraz zasady jego spłaty. Pozwoliło to na zawarcie „ugody” z komornikiem

prowadzącym postępowanie egzekucyjne. Polegała ona na dokonywaniu dobrowolnych wpłat na konto kancelarii komorniczej. Tym samym skazany uniknął zajmowania całości jego wynagrodzenia i braku zdolności samodzielnego utrzymania (skazany pracował na umowę zlecenie, co powodowało, że nie był chroniony przed całkowitym zajęciem osiągniętych dochodów). W dalszej perspektywie skazany za namową kuratora zwrócił się o możliwość spłaty zadłużenia bezpośrednio na rzecz właściwego MOPS-u i tym samym obniżył koszty obsługi zadłużenia. To z kolei pozwoliło na rzetelniejsze wykonywanie bieżących zobowiązań alimentacyjnych na rzecz syna (chroniło go to przed konsekwencjami prawnymi).

Innym znaczącym elementem readaptacji skazanego było odnowienie relacji z synem (w momencie opuszczenia więzienia, syn miał 17 lat). Problemem było nawiązanie pierwszego kontaktu, ponieważ skazany nie wiedział, gdzie przebywa syn (w momencie osadzenia miał przebywać w rodzinie zastępczej, sprawowanej przez babcię, która też zmarła). Praca rozpoczęła się od wyjaśnienia skazanemu procedury związanej z prawem rodzinnym i podjęciem przez niego korespondencji z właściwym MOPS-em w celu pozyskania wiedzy na temat miejsca pobytu syna i próby spotkania. Wsparcie kuratora ponownie wiązało się z tworzeniem korespondencji urzędowej oraz wzmacniania motywacji skazanego do realizacji stworzonego planu działania. Po sześciu miesiącach od opuszczenia zakładu karnego, skazany po raz pierwszy spotkał się z synem. Obecnie syn, pomimo osiągnięcia pełnoletności, nadal przebywa w placówce opiekuńczej, co ma związek z jego niepełnosprawnością intelektualną. Jednak można mówić o zbudowaniu więzi z synem, czego dowodem jest stały kontakt oraz czasowe pobyty syna w miejscu zamieszkania skazanego. Wraz z partnerką, a od kilku miesięcy żoną, uczestniczą aktywnie w opiece nad synem.

W międzyczasie skazany dokonał całkowitej spłaty zadłużenia alimentacyjnego oraz dwukrotnie zmienił pracę, dążąc do poprawy warunków płacowych. Obecnie pracuje nadal jako robotnik budowlany, ale posiada umowę o pracę na czas nieokreślony oraz dochód w wysokości tzw. średniej krajowej. Po okresie 18 miesięcy jest osobą całkowicie samodzielną i niewymagającą dalszego wsparcia. Od momentu opuszczenia zakładu karnego nie wykazał żadnych zachowań uznanych za przestępcze lub naruszające zasady współżycia społecznego.

Należy podkreślić, że tak skuteczna readaptacja (wręcz modelowa) jest rzadkością. W tym przypadku mimo nietypowej sytuacji, dzięki silnej motywacji podopiecznego oraz wsparcia „nowego” środowiska rodzinnego było możliwe odcięcie się od poprzedniego stylu życia i uniknięcie powrotu do zachowań, których konsekwencją było wieloletnie osadzenie w zakładzie karnym. Często jednak osoby opuszczające więzienia wracają do miejsca zamieszkania, gdzie po początkowej silnej motywacji do zmiany zderzają się z obciążeniami z przeszłości oraz brakiem sieci wsparcia. To właśnie rolą kuratora jest – mimo negatywnych aspektów rzeczywistości – wzmocnienie u podopiecznego poczucia zdolności do poradzenia sobie z codziennymi problemami.

PRACA Z RODZINĄ JAKO GRUPĄ SPOŁECZNĄ W ZAKRESIE PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY DOMOWEJ

W przypadku kuratora sądowego praca z rodziną występuje przeważnie w kontekście zjawiska przemocy jednego z jej członków wobec pozostałych domowników. W polskich warunkach jest powszechne, że wystąpienie przemocy jednego partnera wobec drugiego lub dzieci i skazanie sprawcy nie prowadzi do rozpadu rodziny, rozumianego jako czasowe odseparowanie lub stałe oddzielne zamieszkiwanie. Często sprawcy wracają do środowiska rodzinnego i na co dzień funkcjonują wraz z poszkodowanymi. Rola kuratora to zarówno kontrola i weryfikacja zachowania skazanego wobec domowników oraz podejmowanie natychmiastowych działań prawnych w przypadku wystąpienia ponownie przemocy (np. sądowy nakaz opuszczenia mieszkania zajmowanego z poszkodowaną osobą, zastosowanie kary izolacyjnej). Jednakże, podobnie jak w przypadku pierwszej metody, celem pracy z rodziną jest usprawnienie funkcjonowania jednostki i zapobieganie występowaniu sytuacji kryzysowych. Aby osiągnąć te cele kurator, tak jak pracownik socjalny, nawiązuje relacje ze wszystkimi członkami grupy, chcąc poznać ich emocje, potrzeby, oczekiwania, źródła konfliktu. Na tej podstawie będzie miał możliwość zaproponowania rodzinie takich działań, które będą sprzyjać rozładowaniu napięcia, prowadzeniu dyskusji, określeniu celów rodziny, a w konsekwencji – odbudowaniu wzajemnego zaufania

i bezpieczeństwa, aby nawet w sytuacjach kryzysowych ograniczyć ryzyko ponownego wystąpienia przemocy wewnątrz rodziny. Będzie przy tym korzystać z zasobów systemu wsparcia dla osób dotkniętych przemocą domową, takich jak zajęcia korekcyjne dla sprawców czy grupy samopomocowe dla ofiar przemocy.

W kontekście pracy z grupą (rodziną), jaką może realizować kurator sądowy, przedstawię przypadek, który w początkowej fazie pracy nie miał związku ze zjawiskiem przemocy domowej. Był to dozór prowadzony wobec mężczyzny skazanego za pobicie (pod wpływem alkoholu) obcej osoby. Tym samym na początku był to dozór kwalifikujący się do pracy z przypadkiem, wiążącym się z działaniami kontrolnymi w zakresie zachowania w środowisku zamieszkania, zdobywania informacji na temat kontaktów z osobami naruszającymi zasady współżycia społecznego oraz nadużywającymi alkoholu oraz oceną ryzyka ponownego konfliktu z prawem. Ponadto zadaniem kuratora było motywowanie osoby skazanej do utrzymania abstynencji. W czasie wykonywania dozoru do kuratora zaczęły jednak docierać anonimowe informacje o stosowaniu przez skazanego przemocy wobec swojej partnerki oraz jej matki (osoba chora na schizofrenię). To spowodowało, że mimo braku skazania za przemoc domową i początkowo braku przesłanek do pracy z rodziną, kurator podjął się budowania relacji i współpracy z potencjalnymi poszkodowanymi zachowaniem dozorowanego. Mimo wielokrotnych rozmów i spotkań członkowie rodziny jednak zaprzeczali występowaniu w rodzinie zjawiska przemocy fizycznej. Partnerka i matka zostały poinformowane, że w przypadku potwierdzenia informacji o przemocy w rodzinie mają możliwość skorzystania z pomocy prawnej i psychologicznej. Mimo prób zapewnienia narzędzi do zatrzymania przemocy, nadal podtrzymywały one, że informacje o przemocy są nieprawdziwe. Nawet interwencja Policji, do jakiej doszło w trakcie wykonywania dozoru, została przedstawiona jako nieporozumienie rodzinne, spowodowane nadużyciem alkoholu przez matkę partnerki skazanego (tak też to zdarzenie zostało opisane przez funkcjonariusza Policji).

Ze względu na sytuację bytową rodzina była objęta wsparciem MOPS. To pozwoliło nawiązać współpracę z pracownikiem socjalnym w celu weryfikacji otrzymywanych informacji na temat stosowania przez podopiecz-

nego przemocy wobec domowników. Także pracownik socjalny podczas kontaktów z rodziną nie zaobserwował jednoznacznych symptomów stosowania przemocy. W czasie spotkań z rodziną lub partnerką skazanego nie stwierdzono, aby miała ona widoczne ślady bicia. Także dzieci będące w rodzinie nie nosiły śladów przemocy fizycznej. Ich zachowanie wobec skazanego nie pozwalało uznać ich za zastraszone. Brak potwierdzenia przemocy przez osoby poszkodowane uniemożliwił podjęcie jakichkolwiek kroków prawnych wobec sprawcy. Przemoc domowa może być ścigana jedynie z zawiadomienia poszkodowanego. Jednocześnie anonimy dotyczące stosowania przemocy przez dozorowanego docierały do kuratora regularnie. Stan taki trwał przez około rok. W związku ze „zмовą milczenia” kurator skupiał się na rejestrowaniu przesyłanych anonimów oraz działaniach uświadamiających koszty funkcjonowania w rodzinie z problemem przemocy. Ze względu na charakter pracy skazanego (kierowca w transporcie międzynarodowym) było możliwe organizowanie spotkań z jego partnerką i jej matką bez jego udziału.

Sytuacja uległa zmianie dopiero wtedy, kiedy skazany trafił do zakładu karnego za nowe przestępstwo polegające na prowadzeniu pojazdu pod wpływem alkoholu. Wówczas partnerka poczuła się na tyle bezpiecznie, że potwierdziła przemoc fizyczną, jakiej doznawała wraz z matką ze strony skazanego. Najczęściej dochodziło do niej po nadużyciu alkoholu i miało związek z kwestionowaniem przez skazanego wierności partnerki. Tym samym można uznać, że praca podjęta z rodziną nie doprowadziła do zmiany funkcjonowania tej grupy. Nie doszło do odbudowania relacji i poczucia bezpieczeństwa. Sam skazany nie dokonał korekty swojego zachowania i nie podjął pracy prowadzącej do wykształcenia u niego umiejętności radzenia sobie z agresją. Raczej przypadek sprawił, że przemoc została przerwana.

Posłużyłem się tym przykładem dla dwóch powodów. Pierwszy ma związek z pokazaniem, jak trudne do zmiany jest zjawisko przemocy domowej. Nawet w sytuacji zagrożenia zdrowia osoby poszkodowane – ze względu na charakter relacji ze sprawcą i emocje – dążą do utrzymania tajemnicy. Mimo że z perspektywy „pomagacza” otrzymują narzędzia do uwolnienia się od przemocy i związanych z nią konsekwencji. I z tym wnioskiem wiąże się drugi powód. Kurator, tak jak pracownik socjalny, powinien mieć świa-

domość, że mimo zaangażowania, wykorzystania swojej wiedzy praktycznej oraz teoretycznej nie zawsze osiągnie cele postawione na początku pracy z podopiecznym. Świadomość takiego stanu rzeczy może uchronić kuratora i pracownika socjalnego przed zbyt szybkim „wypaleniem zawodowym”.

PRACA ZE SPOŁECZNOŚCIĄ LOKALNĄ PRZEZ WYKORZYSTANIE IDEI SPRAWIEDLIWOŚCI NAPRAWCZEJ

Przestrzenią, w której kurator sądowy może realizować pracę ze społecznością lokalną, jest wdrożenie w niej idei sprawiedliwości naprawczej. Pojawienie się tej idei wynika ze zmiany polityki karnej państwa. Obecna koncepcja polega na odejściu od klasycznej probacji, czyli orzekania kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub udzielaniem warunkowego przedterminowego zwolnienia. Coraz bardziej powszechne jest orzekanie kar polegających na wykonywaniu prac społecznych na rzecz lokalnej społeczności (*community work*).

Zmiana form probacji jest konsekwencją poszukiwania bardziej skutecznych metod przeciwdziałania przestępczości oraz uznania, że jednostki dopuszczające się przestępstw często dokonują ich w obrębie społeczności, w której funkcjonują na co dzień. Poszkodowanymi są sąsiedzi lub infrastruktura służąca mieszkańcom danej ulicy lub dzielnicy. Rola kuratora w tej sytuacji będzie polegać na zbudowaniu platformy umożliwiającej wymianę informacji o potrzebach lokalnej społeczności w zakresie usuwania efektów wandalizmu, zużycia publicznej infrastruktury (parki, place zabaw), utrzymania czystości. To umożliwiłoby kierowanie osób zobowiązanych wyrokiem Sądu do prac społecznych do tych miejsc, gdzie będą one najbardziej korzystne dla mieszkańców i wpłyną na jakość ich codziennego życia. Sprawnie funkcjonujący system organizacji prac społecznych już w krótkiej perspektywie czasu będzie prowadzić do wzmocnienia poczucia lokalnej więzi i odpowiedzialności za najbliższe otoczenie, przez umożliwienie mieszkańcom uczestnictwa procesie ulepszania własnej dzielnicy. Ponadto prace społeczne pozwalają, niezależnie od szkody i materialnej sytuacji sprawcy, rzeczywiste lub symboliczne zadośćuczynienie za szkodę wyrządzoną bliskiemu otoczeniu. Realizacja

tej idei wymaga ścisłej współpracy kuratora jako podmiotu nadzorującego wykonywanie kary i rozpoznającego potrzeby społeczności lokalnej, miasta, które dysponuje możliwościami technicznymi wykonywania konkretnych prac oraz społeczności lokalnej chcącej wskazywać przestrzenie wymagające poprawy.

Obecnie idea ta na terenie miasta Katowice, gdzie pracuję jako kurator, wymaga dalszego rozwoju. Oczywiście prace na cele społeczne są karami coraz częściej orzekanymi i kuratorzy regularnie kierują osoby skazane do wyznaczonych zakładów pracy, gdzie kary te są wykonywane. Najczęściej są to instytucje podlegające zarządowi władz komunalnych lub o charakterze użyteczności publicznej, takie jak: lokalne szpitale, przychodnie, spółki komunalne zajmujące się utrzymaniem czystości czy zarządzaniem infrastrukturą miejską. Jest to zgodne z zapisami prawa karnego. Kuratorzy w ramach nadzoru nad wykonywaniem tego rodzaju kar mają obowiązek pozyskiwania nowych miejsc, gdzie kara mogłaby być skutecznie realizowana. Problemem jest jednak brak jest owej „platformy” wymiany informacji na temat potrzeb samych mieszkańców w zakresie „naprawy” ich lokalnego środowiska. Decyzje o kierowaniu do konkretnych instytucji najczęściej są oparte na informacjach o wolnych miejscach w tych instytucjach oraz o bliskości ich siedzib w stosunku do miejsca zamieszkania osoby skazanej. To powoduje, że potencjał pracy na cele społeczne nie zawsze może trafiać do miejsc, gdzie byłaby ona najbardziej użyteczna. Przyczyna takiego stanu rzeczy jest związana z brakiem należytego rozpowszechnienia samej idei pracy na cele społeczne (sprawiedliwości naprawczej) w lokalnej społeczności oraz współpracy między Sądem a władzami lokalnymi. To wymaga dalszego działania i aktywności ze strony zarówno kuratorów sądowych, jak i Urzędu Miasta. Za pozytywny przykład może tu służyć miasto Wrocław, gdzie funkcjonuje internetowy portal, prowadzony przez Urząd Miasta Katowice oraz przez kuratorów sądowych. Za jego pomocą można zgłaszać miejsca na terenie miasta, gdzie jest konieczne wykonanie prac naprawczych dotyczących lokalnej infrastruktury (Projekt „Praca dla społeczności lokalnej – Wrocławskie Centrum Sprawiedliwości Naprawczej”). To powoduje, że kara, jaką są prace na cele społeczne, jest efektywna i w opinii lokalnej społeczności może być postrzegana jako dużo lepsza me-

toda wychowawcza w stosunku do osób naruszających zasady współżycia społecznego. A sami skazani będą mogli „widzieć” efekty swojego zaangażowania w zadośćuczynienie za popełnione przestępstwo.

MOŻLIWOŚCI WYKONYWANIA FUNKCJI KURATORA SĄDOWEGO PRZEZ PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH

Każda osoba kończąca studia o profilu pracy socjalnej może aplikować o pracę na stanowisku kuratora sądowego. Interdyscyplinarny charakter studiów oraz nastawienie na kształcenie w zakresie tzw. kompetencji miękkich powodują, że pracownicy socjalni są mile widziani w tym zawodzie.

Aby mieć możliwość pełnienia funkcji kuratora sądowego jest konieczne, oprócz posiadania wyższego wykształcenia, ukończenie rocznej aplikacji, zakończonej egzaminem. Konkursy na aplikację kuratorską są ogłaszane przez Sądy Okręgowe. W przypadku zakwalifikowania się na aplikację kandydat na kuratora przez czas jej trwania będzie miał możliwość poznania specyfiki zawodu (pod okiem patrona w osobie kuratora sądowego) oraz doksztalcenia się w zakresie przepisów prawnych regulujących jego pracę. Korzyści pracy w zawodzie kuratora sądowego to: duża samodzielność i autonomia w wykonywaniu pracy, elastyczny czas pracy, stabilność zatrudnienia, praca w zróżnicowanym środowisku podlegającym ciągłym zmianom. Atuty te mogą powodować, że sprawowanie funkcji kuratora sądowego jest ciekawą formą wykorzystania wiedzy z zakresu pracy socjalnej.

Należy również wskazać na negatywne aspekty wykonywania zawodu kuratora sądowego. Za pierwszy można uznać to, co jest też atutem tego zawodu, czyli elastyczny czas pracy, zwany też zadaniowym czasem pracy. To może powodować, że są okresy, kiedy liczba czynności do wykonania przekracza tzw. dzienne 8 godzin. Poważniejszym jednak problemem jest brak należytego wsparcia w przypadku wypalenia zawodowego oraz ryzyko różnego rodzaju agresji ze strony podopiecznych. Akty prawne regulujące pracę kuratora nie zawierają zapisów gwarantujących im superwizję i pomoc psychologiczną. To może znacząco wpływać na zdolność radzenia sobie z sytuacjami kryzysowymi w pracy z drugim człowiekiem. Co do kwestii bezpieczeństwa, to kurator podobnie jak pracownik socjalny pracuje

„w terenie”. Pracuje najczęściej w pojedynkę, bez wsparcia, jakim dysponują np. policjanci. Ze względu na emocje, jakie wywołuje samo skazanie i orzeczenie kary, kurator często może być podmiotem wyładowania frustracji i agresji.

Możliwość sprawdzenia się w sytuacjach nieprzewidywalnych może jednak stanowić dodatkowy atut na rzecz wykonywania tego zawodu. Różnorodność osób, spotykanych w czasie pracy kuratora, może być dla osób „ciekawych” innego człowieka sposobem na ciągle zdobywanie nowej wiedzy i umiejętności.

BIBLIOGRAFIA

- Bałandynowicz, A. (2009). Teoretyczne podstawy probacji. *Probacja, I*.
IFSW (2014), *Global Definition of Social Work*. <https://www.ifsw.org/what-is-social-work/global-definition-of-social-work/>, dostęp: 27.12.2018.
Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. Dz.U. 1997 nr 88, poz. 553, z późn. zm.
Ustawa o kuratorze sądowych z dnia 27 lipca 2001 r. Dz.U. 2001 nr 98, poz. 1071.
WCSN (b.d.w.). Wrocławskie Centrum Sprawiedliwości Naprawczej. <https://www.wcsn.pl/>, dostęp: 28.12.2018.

SOCIAL WORK IN PROBATION

ABSTRACT

The article aims to present the possibilities of using the potential of social work in the activities of a probation officer. The probation officer widely regarded as a „control” institution in relation to persons subject to criminal sanctions implements measures to improve their quality of life. My goal was to show how effective and useful knowledge of social work can be in achieving the goals of a probation officer. In the final part, the article shows how graduates of social work can apply for a job as probation officers, along with showing the benefits and consequences of exercising this profession.

Keywords: criminality, probation, social work, empowerment, community work